Każdy kto chce pokoju – żąda Paktu Pokoju!

Cena 15 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Rok VII A B | Poznań, środa 16 maja 1951 r. | Nr 133 (2231)

Ilja Ehrenburg

Ci, którzy przygotowują nową wojnę spoglądają nader często na Europę. Tu właśnie na naszym starym i okrytym chwałą kontynencie ma nastąpić ta rzeź jakiej oni pragną.

Do tych wszystkich dla których droga jest kultura w starej Europie, dla kogo Louvre, Kijów, uniwersytet w Pradze i uniwersytet oksfordzki, Kraków i Kolonia nie stanowią obiektów projektowanych bombardowań, lecz żywe ciało drogiej sercu ojczyzny duchowej, zwracam się z apelem: Nie pozwólmy, by nastąpiła klęska wojny!

Nie chcemy więcej wojny

Nie chcemy więcej sierot i zniszczeń

– mówią mieszkańcy Poznania otrzymując karty plebiscytowe

Zmierzchało już, kiedy **Cecylia Pawłowska** wraz z **Henrykiem Hilszerem i Stefanem Wojciechowskim** dotarłszy na 4 piętro domu przy Grochowych Łąkach nr 3 stanęli przed mieszkaniem nr 8.

Na tabliczce widnieje nazwisko **Orzechowski Stanisław.** Energicznie szarpnięte drzwi otwierają wejście do jasno oświetlonego mieszkania. Gospodyni domu **Aniela Orzechowska** z uśmiechem wita przybyszów.

— Przynosimy pani kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju — mówi Cecylia Pawłowska. Czytała już pani chyba o Plebiscycie?

— A jakże i bardzo się cieszę, żeście przyszli do mnie. Wprawdzie męża nie ma. Wyjechał. Ale on podpisze kartę w miejscu pracy. Ja udział w Plebiscycie wezmę u nas w bloku. Któżby to chciał wojny — ciągnie dalej ob. Orzechowska. Wzięłam sierotę do siebie na wychowanie. Nie chcę, by więcej było jeszcze sierot. Nie chcę więc by była wojna. Podpiszę oczywiście kartę Plebiscytu i nie ograniczając się do tego, całym życiem i pracą starać się zawsze będę, by pokój był zachowany wszędzie na całym świecie.

* * *

W mieszkaniu **Mariana Tokłowicza** zastają agitatorzy przedstawicieli trzech pokoleń. **Rozalia Tokłowicz,** babcia bawiących się w pokoju **Krystyny i Basi** z widocznym wzruszeniem bierze do ręki karty plebiscytowe; nałożywszy na słabe już oczy okulary, uważnie odczytuje słowa apelu.

...My matki — mówi potem do przybyłych aktywistów pokoju — **wychowujemy rodziny i dzieci dla pokoju. Moja Lidzia** — mówi ona o córce — **z dwuletnim synkiem męczyła się w ostatniej wojnie w piwnicznych schronach i wszyscy my strasznie dużo przeszliśmy cierpień i niedostatku. Myślę, że chyba tylko ktoś umysłowo chory mógłby u nas chcieć wojny.**

* * *

Tu na parterze mówi Stefan Wojciechowski — mieszka inwalida wojenny **Bronisław Hödt.** Krótka jest rozmowa z ob. Hödtem, mocne i głębokie padają słowa, jak trwałe są wspomnienia inwalidy z okresu jego walki, w której stracił on obydwie nogi..

Potem krótkie dobranoc i współtowarzysze frontu pokoju rozchodzą się do domów. A za jaśniejącymi blaskiem świateł oknami, skupiają się nad kartami Plebiscytu członkowie rodzin, mieszkańcy odbudowanych po wojnie kamienic. **hel**

Strajk w Chile

NOWY JORK (PAP). Na terenie największej w Chile kopalni miedzi: „Chunsuicanata", należącej do „Anaconda Copper Co", wybuchł nowy strajk górników i personelu pomocniczego. Produkcja w kopalni została zawieszona.

Narodowy Plebiscyt Pokoju zespoli całe społeczeństwo w walce o szczęśliwą przyszłość ludzkości

Komunikat Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

Przygotowania na Narodowego Plebiscytu Pokoju ogarnęły cały kraj, wszystkie warstwy naszego społeczeństwa. W zakładach pracy, we wsiach, w osiedlach w szkołach, w blokach mieszkalnych działa blisko 100 tysięcy Komitetów Obrońców Pokoju, skupiając potężne rzesze aktywnych i ofiarnych bojowników pokoju.

W pracy na rzecz Plebiscytu Pokoju biorą udział setki tysięcy kobiet i mężczyzn, przedstawiciele wszystkich środowisk, szerokie rzesze inteligencji, liczni księża — wszyscy bez różnicy poglądów ideowych i wierzeń, których łączy patriotyczne dążenie do umocnienia niepodległości Ojczyzny i pokoju między narodami.

W szeregach aktywnych organizatorów Plebiscytu Pokoju stanęły obok przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych i politycznych setki tysięcy obywateli, znajdujących się dotąd na uboczu życia politycznego.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wita z radością powszechne przejawy solidarności z żądaniami Narodowego Plebiscytu Pokoju we wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego w mieście i na wsi.

Stanowczy protest narodu polskiego przeciw remilitaryzacji Niemiec przez amerykańskich miliarderów oraz powszechne żądanie zawarcia paktu pokoju między 5 mocarstwami — które znalazły tak potężny wyraz w manifestacjach 1-Majowych, w dniu Święta Ludowego i w niezliczonych zgromadzeniach przedplebiscytowych — **są zapowiedzią wielkiego zwycięstwa idei jedności narodu w dniach Plebiscytu Pokoju.**

Polski Komitet Obrońców Pokoju zwraca się do wszystkich bojowników o pokój, aby cały swój zapał i oddanie dla sprawy poświęcili jak najbardziej wytrwałej i masowej akcji uświadamiającej, aby każdy obywatel, kładąc swój podpis na karcie plebiscytu, czynił to świadomie w zrozumieniu żądań które podpisuje.

Niechaj za każdym podpisem stoi żywy człowiek, gotów do codziennych wysiłków na rzecz pokoju i planu 6-letniego, do głębi przeniknięty szlachetną nienawiścią do podpalaczy świata i wrogów Ojczyzny.

Usilna i pełna poświęcenia praca społeczna wielkiej armii bojowników o pokój w naszym kraju pozwoli osiągnąć wielkie cele Plebiscytu, dzięki którym głos naszego 25-milionowego narodu rzucony zostanie jako realna siła na szalę walki o świętą sprawę ludzkości.

Polski Komitet Obrońców Pokoju zwraca się do wszystkich, którzy sercem i myślą łączą się z hasłami ruchu pokoju, aby w dniu 17 maja, w dniu rozpoczęcia Plebiscytu, dali wyraz swym uczuciom i udekorowali domy i miasta, wsie i osiedla, zakłady pracy i szkoły hasłami Plebiscytu, flagami narodowymi, emblematami pokoju, zielenią i kwiatami.

Niech chwila składania kart Narodowego Plebiscytu Pokoju stanie się świętem całej Polski, niech dzień 17 maja, jako początek Narodowego Plebiscytu Pokoju, zespoli cały nasz naród w gotowości podjęcia nowych wysiłków na rzecz umocnienia naszej niepodległości, naszej pomyślności i naszego braterstwa z wszystkimi na świecie, którzy jak my z nadzieją i odwagą zagradzają drogę krwawym zamiarom imperialistów i walczą o pełne zwycięstwo wolnego i szczęśliwego życia narodów.

Ponad 4 miliony obywateli radzieckich korzysta z wypoczynku w sanatoriach i domach wypoczynkowych

MOSKWA (PAP). W tych dniach minęła 30 rocznica podpisania przez Włdzimierza Lenina dekretu o organizacji domów wypoczynkowych dla ludności pracującej Związku Radzieckiego.

W ciągu 30 lat, które upłynęły od chwili wydania leninowskiego dekretu rozrosła się ogromnie sieć sanatoriów i domów wypoczynkowych w ZSRR

Obecnie na terenie Związku Radzieckiego czynnych jest około 1.200 związkowych domów wypoczynkowych i sanatoriów. O wysokim tempie rozwoju sieci domów wypoczynkowych w ZSRR świadczy m. in. wzrost liczby miejsc w związkowych domach wypoczynkowych. **Liczba tych miejsc wzrosła w 1950 r. 922 proc. w stosunku do 1922 r.**

Wielkiego rozmachu nabrało budownictwo domów wypoczynkowych w okresie realizacji 5-latki powojennej. W ciągu ostatnich 5 lat radzieckie związki zawodowe wyasygnowały ok. 7 miliardów rubli na odbudowę zniszczonych oraz na budowę nowych uzdrowisk.

Z każdym rokiem zwiększa się liczba ludzi pracy, korzystających z leczenia i odpoczynku w sanatoriach i domach wypoczynkowych. Tak np. w r. 1950 w uzdrowiskach ZSRR odpoczywało 4 miliony robotników, w tym około 2.5 miliona w uzdrowiskach związkowych. W rb. liczba wczasowiczów poważnie wzrośnie. Tak np. w związkowej sieci uzdrowisk ilość miejsc zwiększy się w br. o przeszło 10 tys. W uzdrowiskach związków zawodowych spędzi w tym roku wakacje o 200 tys. obywateli radzieckich więcej niż w r. ub.

„Przyjdą nowi bojownicy"

Bohaterem tego czechosłowackiego filmu, wyświetlanego w ramach festiwalu, jest Antoni Zapotocky-Budescki, jeden z przywódców Partii Socjaldemokratycznej.

Na skutek represji rządu carskiego zostaje on wydalony z Pragi do wsi Zakolany pod Kladnem. Wycinek z życia tej zapadłej wsi, pokaże nam w czasie żywej i frapującej akcji, jak narodził się socjalizm. Doświadczony działacz robotniczy szybko pokonuje nieufność chłopów i w ciągu 6 lat wzbudza w zahukanych ludziach poczucie własnej godności i siły.

Tytuł filmu wzięty jest z pieśni pierwszych czechosłowackich bojowników o socjalizm z lat 1848.

W całym kraju wręczanie kart Plebiscytu Pokoju

WARSZAWA (PAP). **Dnia 14 bm. w całym kraju w zakładach pracy i w mieszkaniach agitatorzy pokoju rozpoczęli wręczanie kart Narodowego Plebiscytu Pokoju.**

Już 224 tys. kart plebiscytowych rozprowadzono w Poznaniu

W całym województwie poznańskim agitatorzy pokoju odwiedzają mieszkania i przenosząc słowa apelu Światowej Rady Pokoju, pogłębiają wśród najszerszych rzesz społeczeństwa świadomość o znaczeniu walki przeciwko wojnie. Wszędzie agitatorzy pokoju spotykają się z serdecznym przyjęciem mieszkańców wsi i miast, którzy przyjmując karty plebiscytowe, mówią o swej zdecydowanej woli walki o pokój.

W całym województwie w akcji plebiscytowej bierze udział około 24 900 aktywistów.

W samym tylko Poznaniu czynnych jest obecnie 1270 Komitetów Obrońców Pokoju, w których 7804 aktywistów przygotowuje Narodowy Plebiscyt Pokoju. Akcja doręczania kart plebiscytowych przebiega w naszym mieście niezwykle sprawnie.

W dzielnicy Śródmieście rozprowadzono już do dnia wczorajszego 72 000 kart plebiscytowych.

W robotniczej dzielnicy Wilda kartę plebiscytową otrzymało już 67 370 mieszkańców, a w dzielnicy Poznań-Wschód ponad 28 000. Aktywiści Komitetu Dzielnicowego Jeżyce rozdali do dnia 14 bm. 57 385 kart.

Międzynarodowa konferencja w sprawie problemu niemieckiego

PARYŻ (PAP). W dniu 12 maja rozpoczęły się w Paryżu obrady międzynarodowej konferencji walki o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego.

W obradach biorą udział przedstawiciele Francji, Włoch, Niemiec, Austrii, Anglii, Belgii, Danii, Islandii, Luksemburga, Norwegii, Holandii, Szwecji i Szwajcarii.

Delegaci szeregu krajów, którym rząd francuski odmówił wiz wjazdowych, przysłali do prezydium konferencji listy, w których wyrażają solidarność z walką bojowników o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego.

Społeczeństwo francuskie składa hołd polskim bohaterom Komuny

PARYŻ (PAP). Na cmentarzu Pere Lachaise w Paryżu na przeciwko „Muru Komunardów" odbyło się odsłonięcie pomnika generałów Komuny Paryskiej — Dąbrowskiego i Wróblewskiego.

Na uroczystość przybyli: charge d'affaires ambasady RP Ogrodziński, przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej, kół „Przyjaciół Blanqui", kół „Przyjaciół Komuny", przedstawiciele KC FPK — Andre Marty, Florimond Bonte, Auguste Guyot, komunistyczni radni miasta Paryża, 84-letnia córka generała Komuny Eudes — pani Fargeat, liczne poczty sztandarowe oraz tłumy mieszkańców Paryża.

Uroczystość zagaił docent uniwersytetu Emile Tersen, wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej. Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej — oświadczył mówca — składa hołd polskim bohaterom Komuny. Ofiara ich nie poszła na marne. Ideały Komuny zostały zrealizowane przez Rewolucję Październikową. Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej przekazuje pozdrowienia i życzenia dobrobytu i pokojowego rozwoju Polsce Ludowej — ojczyźnie ludu pracującego.

Deputowany Florimond Bonte podkreślił, że Polacy walczyli w Komunie Paryskiej o wolność wszystkich uciskanych narodów. Rewolucyjne braterstwo ludów francuskiego i polskiego ujawniło się następnie podczas walk w Hiszpanii, we francuskim ruchu oporu, w powstaniu przeciwko hordom hitlerowskim.

Mówca podkreślił, że lud francuski pragnie kroczyć wspólnie z ludem polskim drogą socjalizmu i pokoju.

Charge d'affaires ambasady RP w Paryżu — Ogrodziński złożył w imieniu narodu polskiego hołd bojownikom Komuny Dąbrowskiemu i Wróblewskiemu oraz innym patriotom polskim, którzy walczyli na barykadach Paryża w myśl hasła: „Za waszą wolność i naszą".

100 tysięcy m³ ziemi dziennie

wydobywają robotnicy przy budowie kanału Wołga — Don

Gigantyczne osiągnięcia budownictwa hydroenergetycznego w ZSRR

MOSKWA (PAP). **W szybkim tempie posuwa się naprzód budowa kanału wołżańsko - dońskiego. Tempo prac ziemnych wzrasta coraz bardziej. W pierwszych dniach kwietnia wydobywano na trasie kanału 30 000 m³ ziemi dziennie, a obecnie wydobywa się już ponad 100 000 m³.**

Prace betoniarskie przy 9 wielkich śluzach — dobiegają końca. Szybko posuwa się również naprzód budowa wielkiej zapory cymlańskiej. W pobliżu zapory uruchomiono w tych dniach piątą z kolei automatyczną fabrykę betonu. Przystąpiono już do betonowania brzegów kanału, wielu grobli itp. Wzdłuż trasy kanału budowane są nowoczesne osiedla robotnicze, szosy, linie kolejowe i mosty.

Budowniczowie kujbyszewskiej elektrowni wodnej przystąpili z zapałem do budowy kilkudziesięciokilometrowej asfaltowej szosy samochodowej na lewym brzegu Wołgi, która połączy nowe miasto socjalistyczne powstające w pobliżu elektrowni wodnej z Kujbyszewem. Rozpoczęto już wykopy fundamentów pod gmach przyszłej elektrowni. Wydobyto już ponad 10 tysięcy m³ ziemi. Należy podkreślić, że prace przy wykopie fundamentów odbywają się na dnie Wołgi. **W ciągu maja — czerwca przewiduje się wydobycie 350 tysięcy m³ ziemi.** Po dokonaniu wykopów wzniesiona zostanie tymczasowa zapora, która zmieni bieg Wołgi i umożliwi rozpoczęcie budowy gmachu elektrowni.

Z całego Związku Radzieckiego nadchodzą transporty z ładunkami na tereny budowy kanału turkmeńskiego. Cały kraj radziecki bierze udział w tym gigantycznym budownictwie.

Oszczędność w fabrykach przynosi setki nowych artykułów

LUBLIN (PAP). Najlepsze wyniki w stosowaniu kompleksowego oszczędzania w fabryce obuwia im. Buczka w Lublinie osiąga ZMP-owiec krojczy skór miękkich Czesław Kolbus. „W naszym zakładzie, oświadczył on — wszyscy dobrze zdają sobie sprawę z tego, że każdy zaoszczędzony skrawek materiału, każda zaoszczędzona złotówka, to szybsze wykonanie planu 6-letniego. W kwietniu br. zaoszczędziłem 14 m skóry, z której wykroiłem dodatkowo ponad 60 par wierzchów. Przeciętnie młodzieżowcy naszej fabryki pracują jeden dzień w miesiącu na zaoszczędzonym materiale".

Ogółem korsbielnikowcy z fabryki obuwia im. M. Buczka zaoszczędzili w I kwartale br. około 25 tys. zł.

Potężne manifestacje na rzecz pokoju

Na tysiącach obchodów Święta Ludowego

miliony chłopów zdecydowanie poparły apel Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA (PAP). **Miliony pracujących chłopów radośnie i manifestacyjnie święciły w niedzielę swe tradycyjne Święto Ludowe. Mało- i średniorolni chłopi, członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy rolni i traktorzyści Ośrodków Maszynowych zjednoczeni w potężnym froncie narodowym walki o pokój i plan 6-letni, uczestnicząc w wielkich manifestacjach gminnych, z dumą i radością dokonywali przeglądu swych wspaniałych osiągnięć powojennych we wszystkich dziedzinach życia i wyrażali twardą wolę utrzymania pokoju, a jednocześnie najgłębszą nienawiść i pogardę dla podpalaczy świata.**

Na wszystkich wiecach chłopskich — jak Polska długa i szeroka — w uroczystej ciszy padały słowa apelu Światowej Rady Pokoju:

„Żądamy zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregokolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia tego paktu, będziemy uważali odmowę za dowód napastniczych zamierzeń tego rządu."

Miliony podniesionych w głosowaniach rąk chłopskich, rąk oraczy i siewców, którzy zwycięsko wykonali „Siew pokoju" — **wyraziły gorące poparcie wsi polskiej dla apelu Światowej Rady Pokoju.**

Szczególnie żywo do bogatych tradycji radykalizmu chłopskiego nawiązywali w swych manifestacjach chłopi województwa krakowskiego. Chłopi, czcząc pamięć poległych od kul granatowej policji, postanowili wytężyć wszystkie siły w walce o pokój i plan 6-letni.

W województwie warszawskim chłopi manifestowali w 196 miejscowościach. Bardzo uroczysty obchód odbył się w Jadowie, gdzie w 1932 roku doszło do starć z policją w czasie 6-tygodniowego strajku chłopskiego. Na obchód do Jadowa przybył minister Dąb-Kocioł, który w dłuższym przemówieniu podkreślił radykalne tradycje walki miejscowych chłopów z ustrojem obszarniczo-kapitalistycznym i rządami sanacyjno-endeckimi.

Podniosły nastrój panował na obchodzie we wsi Krasielc w powiecie Maków Mazowiecki, gdzie chłopi z okolicznych wsi zebrani na manifestacji, wśród nieopisanego entuzjazmu uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której zobowiązują się złożyć swoje podpisy pod apelem Światowej Rady Pokoju. Potężną pokojową manifestacją chłopską był również obchód Święta Ludowego w Wyszkowie, gdzie na wielkim wiecu zebrało się około 4 tysięcy chłopów. Na obchód przybyli licznie robotnicy z pobliskiej huty szkła.

Pełne poparcie dla uchwał Światowej Rady Pokoju i postanowienie powszechnego udziału w narodowym plebiscycie pokoju wyrazili na 160 obchodach chłopi województwa łódzkiego. Imponująca uroczystość odbyła się w Brzeźnie w pow. sieradzkim.

Spośród 193 obchodów Święta Ludowego w województwie wrocławskim, w których, jak się szacuje, brało udział kilkaset tysięcy chłopów, szczególnie uroczysty przebieg miał obchód w Kamieńcu Ząbkowickim, w powiecie Ząbkowice, dokąd przybył sekretarz NKW ZSL — poseł Juszkiewicz.

Manifestowało tu 8 tysięcy chłopów z 50 okolicznych gromad.

Wspomnienia walk chłopskich z okresu strajków oraz bohaterskich walk Armii Ludowej Batalionów Chłopskich w okresie okupacji ożyły na obchodach w licznych miejscowościach województwa lubelskiego. Ogółem odbyło się tu 165 obchodów, które zgromadziły tysiące pracujących chłopów, kobiet wiejskich i młodzieży.

W województwie rzeszowskim, gdzie nie ma powiatu, w którym by nie były żywe wspomnienia prześladowań chłopów, strajkujących w okresie przedwojennym, tegoroczne Święto Ludowe upłynęło w podniosłej i radosnej atmosferze. Chłopi dokonali na obchodach przeglądu swych osiągnięć w okresie powojennym i gorąco i zdecydowanie wyrażali swoje pełne poparcie dla apelu Światowej Rady Pokoju, postanawiając wzmóc wysiłki dla umocnienia Ludowej Ojczyzny.

Ponad 20 tysięcy nauczycieli złożyło egzaminy ideologiczne

WARSZAWA (PAP). Wychowanie nowego pokolenia w duchu socjalistycznym, wymaga od nauczycielstwa gruntownego poznania i opanowania teorii marksizmu-leninizmu.

Wiedzę markistowsko - leninowską nauczyciele-związkowcy zdobywają w zespołach samokształceniowych, organizowanych przez zakładowe i międzyzakładowe organizacje związkowe.

W wyniku intensywnej pracy nauczycieli w zespołach samokształceniowych, w bież. roku szkolnym złożyło egzaminy ponad 20 tysięcy nauczycieli i pracowników pedagogicznych administracji szkolnej oraz szkół średnich wszystkich typów. Dzięki poznaniu przodującej ideologii, praca związkowa i organizacyjna podniosła się na znacznie wyższy poziom.

Bezczelna prowokacja władz zach. Berlina

Protest przedstawiciela radzieckiej Komisji Kontroli

BERLIN (PAP). Dnia 12 bm. przedstawiciel Radzieckiej Komisji Kontroli w Berlinie Dengin wystosował do komendanta angielskiego sektora Berlina generała Bourne'a protest następującej treści:

„11 maja 1951 roku o godzinie 10 policjanci zachodnioberlińscy w asyście przedstawicieli magistratu zachodnioberlińskiego, prasy i innych, w liczbie około 50 osób, **wdarli się do pomieszczeń podległego kontroli władz radzieckich naukowo - badawczego instytutu żeglugi, hydrologii i gleboznawstwa,** położonego w angielskim sektorze Berlina. Jeden z intruzów oświadczył, że od 12 maja 1951 roku Instytut ten ma rzekomo podlegać niemieckim władzom zachodniego Berlina. Dyrektor instytutu, który przybył na miejsce incydentu, **nie został do instytutu wpuszczony,** wicedyrektor zaś został siłą usunięty z pracy. **Na terenie Instytutu wprowadzono bezprawnie kontrolę policji zachodnio - niemieckiej.** Godny zdumienia jest fakt, że angielskie władze okupacyjne dotychczas nie podjęły żadnych kroków, aby położyć kres bezczelnej prowokacji ze strony nieodpowiedzialnych osób z Berlina Zachodniego, jakkolwiek władzom angielskim dobrze jest wiadomo, że wspomniany wyżej instytut od roku 1945 **znajduje się pod kontrolą władz radzieckich** i z polecenia tych ostatnich odbudowany w latach 1946 do 1948. W chwili obecnej pracuje on pod bezpośrednią ich kontrolą i nadzorem.

W związku z powyższym składam stanowczy protest i domagam się podjęcia kroków w celu niezwłocznego usunięcia policjantów zachodnio-niemieckich i innych postronnych osób z terytorium instytutu oraz ukarania inicjatorów prowokacji."

W Szczecinie powstanie miasteczko studenckie

SZCZECIN (PAP). W Szczecinie przystąpiono do budowy miasteczka akademickiego dla 2 tys. studentów. W miasteczku tym czynna będzie m. in. stołówka, świetlica, biblioteka, szpital, ambulatorium oraz duża hala sportowa i kryta pływalnia. Pracująca przy budowie miasteczka 500 osobowa załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego podjęła zobowiązanie ukończenia budowy do dnia 15 sierpnia br.

Wiadomości z ZSRR i krajów demokracji ludowej

W tych dniach minęło 15-lecie istnienia państwowego chóru dziecięcego ZSRR. Zespół ten cieszy się ogromną popularnością w Związku Radzieckim. Młodociani śpiewacy — uczniowie szkół powszechnych występują często w pałacach pionierów, w klubach robotniczych, salach koncertowych stolicy itd.

* * *

W rejonie dolny Dropul w Albanii zakończono budowę wielkiego rurociągu, który dostarczy wody 11 okolicznym wsiom. Dotychczas wodę do picia dowożono w cysternach z innych miejscowości.

* * *

W Moskwie ukazał się IV tom Encyklopedii Radzieckiej (drugie wydanie), zawierający słowa od litery „b" do słowa „Berezko".

W Moskwie ukazał się również album, zawierający reprodukcję radzieckich znaczków pocztowych od 1917 do 1951 r.

* * *

W zakładach przemysłowych Bułgarskiej Republiki Ludowej rozwinęło się współzawodnictwo podjęte dla uczczenia święta wyzwolenia przypadającego 9 września br. Zobowiązania produkcyjne podejmują załogi licznych fabryk i zakładów przemysłowych, poszczególne brygady i zespoły produkcyjne.

50 widzów na otwarciu mistrzostw bokserskich Europy

Grzywocz i Gościański wygrywają

Kasperczak i Tyczyński wyeliminowani

W poniedziałek rozpoczęły się trzecie po wojnie mistrzostwa Europy w boksie.

Do poszczególnych kategorii zgłoszono przeciętnie po 13 zawodników, razem 134 pięściarzy.

W lokalu komisji mistrzostw mieliśmy okazję jeszcze raz się przekonać, że Polacy, ani Węgrzy nie będą mieli tu łatwego życia. Organizatorzy nie chcieli wydać kart wstępu dziennikarzom polskim i węgierskim tłumacząc się, że nie zostali oni na mistrzostwa zgłoszeni.

Energiczny protest kierownictwa zespołów obu państw spowodował w końcu, że sprawozdawcy prasowi Polski i Węgier dostali miejsca koło ringu.

Po południu o godz. 15 rozpoczęły się walki. Stadion może pomieścić ponad 25 tysięcy osób.

Kupieckie podejście włoskiej federacji bokserskiej, która wyznaczyła bardzo wysokie ceny, zemściło się na niej już w pierwszym dniu, gdyż na potężnej widowni zgromadziło się aż... 50 osób.

Tyczyński miał za przeciwnika Węgra Kisfalvi. Polak narzucił szybkie tempo, łatwo przechodził do pół dystansu, zadając ciosy z obu rąk. Po jednym takim krótkim sierpie Węgier poszedł do 3 na deski. Polak wygrał pierwszą rundę wysoko. Niestety w następnym starciu obrał złą taktykę, atakował zbyt szeroko, szedł odkryty, nadziewał się raz po raz na lewe proste Węgra, który walczył stale w defensywie i zbierał punkty uzyskując coraz to wyraźniejszą przewagę.

Polak, jak na debiut, wypadł dość dobrze. Gdyby w drugiej rundzie zmienił taktykę i cofnął się do defensywy to miałby zdobyty pierwszy punkt dla Polski.

W wadze ciężkiej Gościański walczył z rutynowanym Szwajcarem Muhlerem. Muhler wykorzystując swoją rutynę chciał początkowo Gościańskiemu narzucić system walki i idąc dość chaotycznie naprzód usiłował znaleźć luki w gardzie. Udawało mu się to początkowo dość dobrze. Jeden raz trafił niebezpiecznie w szczękę. W drugiej rundzie Gościański zaczął uzyskiwać coraz to większą przewagę. Posłał Szwajcara trzy razy na deski do 7. W trzecim starciu walka stała się jednostronną, Polak goni Szwajcara po ringu.

Sędzia przerywa nierówną walkę ogłaszając zwycięstwo Polska przez t. k. o.

Wieczorem odbyło się oficjalne otwarcie mistrzostw. I tym razem na widowni zebrało się nie wiele ponad 100 osób. Organizatorzy pragnęli zgotować wielką owację bokserom jugosłowiańskim i niemieckim, co im się nie udało. Jugosłowian przyjęto dość chłodno. Włosi orientując się, kogo reprezentują Niemcy, podczas przemarszu ich drużyny krzyczeli „Germania kaput".

Z Polaków pierwszy walczył Kasperczak z Hamalainen. Była to właściwie finałowa walka turnieju.

Obaj przeciwnicy zaczęli dość nerwowo. Kasperczak był początkowo stroną atakującą, starał się krótkimi lewymi prostymi dochodzić przeciwnika, uzyskując minimalną przewagę. W drugim starciu Fin zmienił taktykę, rozpoczął atakować krótkimi celnymi ciosami. Kasperczak nie potrafił parować, źle chodził na nogach, ataki Fina uchodziły bezkarnie i coraz wyraźniej zarysowuje się jego przewaga. W trzecim starciu Kasperczak spróbował nieco chaotycznie finiszować, padał na przeciwnika nie mogąc utrzymać dystansu. Hamalainen do końca walki utrzymał inicjatywę eliminując z dalszych rozgrywek mistrza Europy.

W wadze koguciej Grzywocz walczył z Bucherem (Szwajcaria). Polak rozpoczął walkę nie szablonowo, ruszył do ataku, mylił Szwajcara zwodami ciała, trafiał lewymi prostymi. W następnym starciu tempo walki osłabło. Walczący nieczysto Bucher pchał się do przodu. Walkę wygrał Grzywocz.

Antkiewicz spotka się z Włochem Visintin. Chychła z Niemcem Buhlerem. Kołczyński będzie miał za przeciwnika Belga Corhay. Debisz Paliński i Grzelak mieli wolny los i walczyć będą dopiero w ćwierćfinale w czwartek.

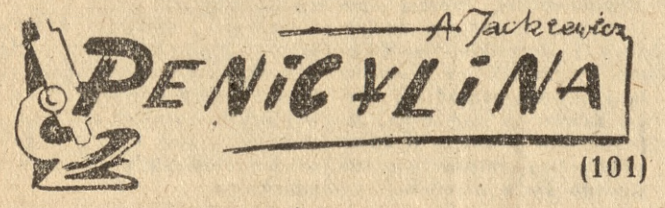

(101)

— Fantazja — zauważył Żak.

— Nie fantazja. Krewny Misiaka z Legionowa dostarcza jarzyn ze swego ogrodu do naszej stołówki za co Kotowicz dostaje od niego bezpłatnie jarzyny do stołówki, którą zorganizował przy tak zwanej fabryczce swojej żony.

Obecni podnieśli głowy.

— Więc co? — zawołał Żak. — Dlaczego nie mówisz od razu?. Słyszycie?...

— Krewny Misiaka wystawia Kotowiczowi fałszywe kwity, wszystko jest tak jakby Kotowicz płacił. Tu jeszcze nic nie da się zrobić.

* * *

Antoni Suchy od pół godziny czekał w świetlicy pod drzwiami pokoju, gdzie odbywało się zebranie egzekutywy. Był zniecierpliwony. Podszedł do stołu ping-pongowego, przyglądał się grającym. Przy jednym końcu stołu stał jego pasierb, przy drugim młody Kotowicz. Grali dobrze. Kilku chłopców z teczkami w ręku śledziło przebieg meczu.

Suchy powrócił na swoje miejsce w pobliżu drzwi. Sąsiadowały one z drzwiami za którymi odbywał się wykład Seydy. Dyrektor mówił:

— Szaep najlepiej rozrasta się w pożywce przyrządzonej z namoku kukurydzy, w cieple. Pleśń to jest istota żywa, trzeba o nią dbać, karmić, ogrzewać. Trzeba podchodzić do niej z sercem. Jeśli będziecie waszą robotę wykonywać automatycznie, od niechcenia, możecie narazić fabrykę na wielkie straty. A jeżeli pokochacie tę robotę... jeżeli będziecie stale pamiętać, że służy ona tysiącom ludzi, że każdy błąd może kosztować życie ludzkie..

Suchy przysłuchiwał się zdziwiony słowom Seydy. Nie spodziewał się, że ten człowiek tak potrafi mówić. W pewnej chwili nawet pożałował, że nie zapisał się na kurs. Pokręcił głową. Teraz nie może, za dużo własnych spraw ma na głowie. Gdy się jakoś urządzi, gdy Anna urodzi, o wtedy zgłosi się natychmiast. Zawsze dla niego tam miejsce się znajdzie. Penicylina. Robota przy niej pociąga go jak nic przedtem.

Wykład skończył się. Seyda wyszedł z salki i skierował się ku głównemu wyjściu. Skinął głową chłopcom stojącym przy stole ping-pongowym. Nie zatrzymał się przy nich, nie zagadał do nich, jak to zawsze czyni Piątek, a przecież przed chwilą mówił tak gorąco. Jego wielka postać znikła w drzwiach. Z salki wykładowej wyszło kilku robotników i robotnic w tej liczbie Magda Wieczorkowa oraz Misiak. Suchy nie wierzył oczom: Misiak, ten jeszcze nie tak dawno zapijaczony Misiak?

Suchemu na chwilę zrobiło się bardzo nieprzyjemnie. Były majster przypochlebia się dyrekcji i partii, stara się naprawić swoją zepsutą reputację — pomyślał. Ale wiedział, że jest niesprawiedliwy. Uczucie przykrości rodziło się z innych powodów: Antoni wyraźniej niż kiedykolwiek uświadomił sobie, że osiadł na mieliźnie, że wymija go coraz więcej ludzi. Dosłownie go wymijali. Wyszli z salki spojrzeli na niego, ten i ów kiwnął głową. Dawniej, gdy należał do egzekutywy, gdy rozwoził ocet, gdy był w nurcie życia fabrycznego, mieli z nim nieskończoną ilość spraw do omówienia. Spieszą do domów, są zmęczeni — pomyślał. Ale czuł, że to słaba pociecha. Przecież od miesięcy, prawie od roku siedział przez całą dniówkę z myszkami i królikami. Półemeryt, półrobotnik.

Po co go teraz wzywają? Gdy doręczono mu wezwanie aby stawił się na zebranie, poczuł niezadowolenie. Na pewno znów wysłucha pretensji, zarzutów, znów pokłóci się ze Stefanem. Ale teraz był prawie zadowolony.

Czekał jeszcze z dziesięć minut. Wreszcie drzwi się otwarły. Wychylił się z nich Żak i zawołał:

— Chodź.

Wszedł do dobrze znanego pokoju. Przy poplamionym biurku siedział jak zawsze Zagórny z siwą, krótko ostrzyżoną głową, obok Stefan, Piątek, Żak. Żak zajmował jego dawne miejsce po lewej stronie biurka. Widocznie protokółował.

— Siadaj — powiedział Stefan.

Antoni usiadł.

Przez chwilę panowała cisza, tylko piłeczka ping-pongowa wciąż sucho trzaskała.

— Kiedy masz zamiar zapisać się na kurs penicylinowy? — rzekł wolno Zagórny. Suchy podniósł głowę. Czekał co stary palacz powie dalej. Lecz nie doczekał się więcej.

— Owszem, mam zamiar — odparł. —Myślę, że w czerwcu, w lipcu będę już mógł...

— Nie — przerwał mu Wieczorek — zapiszesz się jutro.

— Nie mogę — Suchy zamrugał powiekami, jego tragicznie uniesione brwi podniosły się wyżej, pofałdowało się czoło. — Nie mam jeszcze mieszkania. Żona będzie rodzić lada dzień, obiecałem naczelnemu, że na jej miejsce znajdę zastępcę, który tymczasem pokierowałby stolarnią...

(Ciąg dalszy nastąpi)

SPORT

SUKCESY lekkoatletów polskich na zawodach w WIEDNIU

W Wiedniu w ramach festiwalu wolnej młodzieży austriackiej odbyły się zawody sportowe z udziałem zawodników Państw Demokracji Ludowej, Austrii i Niemiec zachodnich.

Ponad 50.000 widzów, zgromadzonych na stadionie, oglądało wielką imprezę sportową.

Startujący w tym dniu zawodnicy polscy odnieśli dwa zwycięstwa. W biegu na 100 m zwyciężył Kiszka w czasie 10,8, wyprzedzając o pierś Horcica (CSR) — 10,8.

W biegu na 200 m zwyciężył pewnie Stawczyk w czasie 22,4 przed Stoenescu (Rumunia) — 22,5.

W biegu na 1.500 m Potrzebowski zajął czwarte miejsce z czasem 3:59,4. Zwycięzcą w tym biegu był Cevona (CSR) — 3:54,0; 2) Houbek (CSR) — 3:56,6.

Spójnia zwycięzcą czwórmeczu hokejowego w Rogowie

Z okazji Święta Ludowego LZS w Rogowie zorganizował czwórmecz hokeja na trawie, w którym obok gospodarzy uczestniczyły drużyny Kolejarza z Poznania i Gniezna oraz mistrz Polski, Spójnia z Gniezna.

Turniej zakończył się zwycięstwem Spójni, która pokonała Kolejarza z Gniezna w stosunku 9:1, demonstrując skuteczną grę. W drużynie Kolejarza dobrze zagrały formacje defensywne.

Bramki dla Spójni zdobyli: J. Flinik 3, A. Flinik i Kończak po 2 oraz H. Flinik i Pawlicki po 1, dla Kolejarza honorowy punkt zdobył Grajek.

W drugim spotkaniu Kolejarz Poznań pokonał LZS Rogowo 7:0.

W ostatnim meczu dnia Spójnia mimo dużej przewagi zwyciężyła Kolejarza z Poznania zaledwie 2:0. Obrona Kolejarza i wspaniale broniący bramkarz Czajka nie dopuścili do wyższej porażki. Bramki dla Spójni strzelili Maciaszczyk i A. Flinik. (aw)

Gwardia (Kalisz) – Kolejarz (Ostrów) 6:0

W rozegranych między powyższymi drużynami zawodach piłki nożnej z cyklu rozgrywek klasy wojewódzkiej zwyciężyli gospodarze w stosunku 6:0 (2:0) utrzymując się tym samym na czele tabeli w swojej grupie.

Już w czwartej minucie Bułata zdobył dla „Gwardii" pierwszą bramkę. Od tej chwili gospodarze przeważali przez cały czas zawodów. W 20 min. Sobczak zdobył w zamieszaniu drugą bramkę ustalając wynik do przerwy.

Po przerwie przewaga gospodarzy stała się już rażącą. W 59 min. Górski z pomocy zdobył dalekm strzałem trzecią bramkę, a 63 min. Zaremba podwyższył wynik na 4:0. W 83 min. Sobczak po ładnym zagraniu trójki środkowej zdobył najładniejszą bramkę dnia. W 87 min. pomocnik Kolejarza pomógł gospodarzom i strzelił bramkę ustalając wynik do przerwy.

Na wyróżnienie u zwycięzców zasługują najlepszy zawodnik na boisku Wróblewski oraz Helman I i Bułata.

Sędziował obiektywnie ob. Witczak Widzów około 3 tys.

KALISZ

Klasa powiatowa

„Ogniwo" — LZS Opatówek 2:0 (1:0)
„Włókniarz" — „Spójnia" I B 3:3 (3:1)

Mistrz. juniorów

„Gwardia" — „Ogniwo" 2:1 (0:1)

Wiadomości z Chodzieży

Sekcja lekkoatletyczna PKKF w Chodzieży rozpoczyna 20 maja powiatowe mistrzostwa lekkoatletyczne drużynowe i indywidualne. Mistrzostwa te wyłonić mają reprezentację powiatu na zawody międzypowiatowe. Startować będą drużyny zrzeszeń sportowych, szkolnych i LZS-ów. Najlepszy zawodnik otrzyma nagrodę przechodnią.

Jeszcze przed 20 maja br. odbędą się we wszystkich gminach zawody lekkoatletyczne na odznakę SPO w trójboju.

W miesiącu czerwcu przewidziane są 2 mecze piłkarskie drużyn pozamiejscowych. Z reprezentacją Chodzieży spotkają się: ZKS Kolejarz Poznań oraz reprezentacja Piły.

W wojewódzkich Biegach Narodowych w Poznaniu reprezentacja powiatu chodzieskiego zespołowo trzymała się w dobrej formie. W biegach wyróżniła się Walkiewiczówna, która w swojej grupie zajęła III miejsce.

Z 16 drużyn piłkarskich powiatu chodzieskiego do półfinału zakwalifikowało się 8 drużyn.

Do I grupy należą: LZS Margonin, „Ogniwo" Chodzież, „Unia" Chodzież i „Unia" Szamocin. **Do II grupy:** LZS Studzieniec, „Spójnia" Chodzież.

Decydujące spotkania odbędą się 10 i 14 czerwca. Największe szanse mają: „Unia" Chodzież i „Unia" Margonin.

Dotychczasowy plan pracy PKKF w Chodzieży za I okres roku bież. został wykonany. Założono 7 kół sportowych zrzeszeniowych.

Najlepszym i najżywotniejszym jest „Unia" Margonin, zrzeszająca młodzież tamt. Liceum Leśnego. Młodzież ta własnymi siłami przeprowadziła odwodnienie swego boiska.

LZS-y Podstolice, Oleśnica, Dziembówko, Wyszyny i „Unia" Margonin wykonały bez funduszów bezinteresowną pracą naprawy oraz niwelację boisk, na których w tej chwili odbywają się mecze piłkarskie, siatkówki i koszykówki. (Ko)

V igrzyska szkolnictwa zawodowego w GNIEŹNIE

CHŁOPCY: W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki:

Sztafeta 4×100 m: 1) Gniezno 48.4 **Sztafeta olimpijska:** 1) Gniezno 3.47. **Kula:** 1) Sosnowski (Lic. Mech. Września) 13.95. **Dysk:** 1) Wrześniewski (Szkoła Zaw. Gniezno) 44.93. **Skok wzwyż:** 1) Puciński (Lic. Mech. Września) 1.55.

Bieg kolarski 15 km: 1) Woźniak (Szkoła Zaw. Witkowo) 23.10.9.

Koszykówka: Lic. Adm. Gniezno—Lic. Mech. Września 101:15 (51:8). **Siatkówka:** Gniezno—Września 2:0. **Piłka nożna:** Gniezno — Września 2:0 (po dogrywce).

DZIEWCZĘTA: 60 m: 1) Polaczykówna (Lic. Adm. Gniezno) 8:8. **200 m:** 1) Stachowska (Lic. Mech. Września) 31.9. **4×75 m:** 1) Gniezno 45.2. **Skok wzwyż:** 1) Kaniewska (Lic. Odzież. Gniezno) 1.26. **Kula:** 1) Pohlówna (Lic. Admin. Gniezno) 7.72. **Dysk:** 1) Czerniakówna (Lic. Adm. Gniezno) 25.79.

Szczypiorniak: 1) Lic. Handlowe Słupca po zwycięstwie nad Liceum Admin. Gn. 8:2 (5:1). **Siatkówka:** Lic. Adm. Gn. — Lic. Adm. Słupca 2:0. (aw)

16 KRONIKA MAJ

ŚRODA
Jana, Andrzeja

Słońce w.: 3.53
zach.: 19.45
Księżyc w.: 16.22
zach.: 2.18

POGODA

Dziś:

Zachmurzenie zmienne, miejscami duże, z niewielkimi opadami. Rano lokalne mgły. Dniem temperatura maksymalna od +10 st. C na północy, do +16 st. C w głębi kraju. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich i północnych.

Wczoraj:

Temperatura powietrza godz. 7 +6,6 st. C, godz. 13 +12,3 st. C. Temperatura wody rzeki Warty godz. 8 +12,8 st. C. Stan wody rzeki Warty: 258 cm.

Z kraju

W związku z międzypaństwowymi meczami piłkarskimi Polska—Węgry reprezentacji A i B, które odbędą się 27 maja w Budapeszcie i Warszawie, sekcja piłki nożnej GKKF organizuje obóz przygotowawczy w Warszawie. Obóz na który powołano 36 piłkarzy rozpocznie się 21 maja.

W Rybniku odbyły się żużlowe mistrzostwa Śląska. Startowało 12 zawodników z CWKS Warszawa, Stali Ostrów i Górnika Rybnik.

Tytuł mistrza Śląska zdobył Maciejewski Stal Ostrów — 12 pkt. 2) Smoczyk Zdzisław — 11 pkt.

Przed mistrzostwami I ligi bydgoska Gwardia zorganizowała trójmecz żużlowy z udziałem Gwardii Krotoszyn oraz Unii Grudziądz.

W trójmeczu zwycięstwo odniosła Gwardia Krotoszyn — 19 pkt. przed Unią Grudziądz — 18 pkt. i Gwardią Bydgoszcz — 12 pkt.

Listy i Odpowiedzi

Lista nagrodzonych

W dniu wczorajszym w drodze losowania przyznano nagrody książkowe za najlepsze odpowiedzi w ankiecie: „Dlaczego wezmę udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju", następującym osobom:

1. **Zygmunt Firlej — Poznań.**
2. **Alojzy Krotowski — student.**
3. **Piotr Baranowski — rzemieślnik PKP Poznań.**
4. **D. Fojucki — Gniezno.**
5. **„Stały Czytelnik" — z dnia 15. 5. 1951.**
6. **Izabela Łapszewicz — Poznań.**
7. **W. K. Kaczmarek.**
8. **Maria Andrzejak — prac. Z. B. M. nr 2.**
9. **Z. K. — Puszczykowo.**
10. **Inż. Józef Tuszkiewicz — Poznań.**

Nagrody można odbierać codziennie w Dziale Listów i Interwencji „Głosu" w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19, II piętro, pokój 63.

Zamiejscowym wysyłamy nagrody pocztą.

Wszyscy Czytelnicy „Głosu Wielkopolskiego" biorą udział w ankiecie Działu Listów i Interwencji pod tytułem: „Dlaczego wezmę udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju"?

Termin nadsyłania odpowiedzi mija 17 maja.

Losowanie odbywa się codziennie.

Rozwiązanie konkursu „Kto pomaga, a kto hamuje"

W numerze wczorajszym zamieściliśmy pełną listę osób nagrodzonych w konkursie „Kto pomaga, a kto hamuje". Dzisiaj podajemy prawidłowe rozwiązanie zadania konkursowego:

1—H pijak
2—D przodownik pracy
3—C kułak (albo bogacz wiejski)
4—I pletkarz (albo panikarz)
5—B biurokrata
6—G bumelant
7—J traktorzysta
8—F inżynier (albo: budowniczy, planista)
9—E nauczyciel
10—A chłop pracujący

Przypominamy, że nagrody odbierać można codziennie w godz. 12—16 w redakcji „Głosu" przy ul. Grunwaldzkiej 19 (pok. 60). Zamiejscowym wyślemy książki pocztą.

PROBLEMY

ORGAN TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ

INSTYTUCJE wyjaśniają:

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Gostyniu Wlkp. w wyjaśnieniu naszego artykułu pt. „Brak towaru i nieuprzejmość" komunikuje, że nieuprzejmej sklepowej udzielono napomnienia.

Odpowiadamy

Ed. Appel — Zary. W sprawie poruszonej przez Pana interweniujemy. O wyniku powiadomimy. 1238

* * *

Stobrała Franciszek — Duszniki, pow. Szamotuły. Proszę się zwrócić do Państwowej Średniej Szkoły Zawodowej w Poznaniu, ul. Inżynierska 4/5, która prowadzi szkolenie między innymi i w zakresie drukarstwa. (1176)

* * *

Władysława Wegner, Patr. Jackowskiego — Prosimy uprzejmie o przybycie do naszego radcy prawnego, który udziela czytelnikom „Głosu Wielkopolskiego" bezpłatnych porad prawnych w każdy wtorek i piątek między godz. 17—19 w gmachu redakcji, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. pokój 62.

* * *

Helena Szneider. Otrzymaliście już odpowiedź z Miejskiej Rady Narodowej. Należy tylko przypilnować Komitet Blokowy a sprawa na pewno będzie wkrótce załatwiona. (643)

* * *

Jerzy Danielewski — Poznań. W celu udzielenia bliższych informacji prosimy o przybycie do redakcji w godz. 10—14. pok. 63, ul. Grunwaldzka 19. (882)

Pilne

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydział Kwaterunkowy Leszno!

Kiedy przydzieli się Centrali Odzieżowej w Lesznie przyległe do jej magazynów pomieszczenia? Kierownictwo Centrali monitowało już w tej sprawie kilkakrotnie. 1235

INTERWENCJE Głosu SKUTKUJĄ

W gminie Duszniki pow. Szamotuły, Bank Rolny, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, uruchomił w dniu 7 bm. stały punkt kasowy. Cieszymy się, że nasza interwencja ułatwiła mieszkańcom Dusznik życie. Przedtym wszelkie sprawpy finansowe musieli oni załatwiać w oddalonych o 17 km Pniewach, tracąc cały dzień. Bankowi Rolnemu w Poznaniu należą się słowa uznania za rzeczowe rozwiązanie zagadnienia. 877

* * *

Prezydium PRN w Oborniikach zawiadamia, że sprawę mieszkaniową ob. F. Wenza załatwi pozytywnie w ciągu miesiąca. Ob. Wenza prosimy o powiadomienie nas, czy Prezydium PRN Oborniki tym razem dotrzymało słowa. Już bowiem w styczniu br., specjalnym pismem, przyrzekło Wam mieszkanie. W ogóle Prez. PRN Oborniki nie spieszy się. Na list wysłany przez nas w pierwszych dniach kwietnia raczyło odpowiedzieć dopiero 8 maja! Jest to lekceważenie uchwały Rady Ministrów i KW PZPR z dnia 14 grudnia 1950 r. w sprawie zażaleń ludności i krytyki prasowej. 791

* * *

Komenda M. O. wojewód. twa poznańskiego donosi nam, że Miejska Rada Narodowa w Wolsztynie przystąpiła już, po naszej interwencji, do uporządkowania brzegów jeziora oraz kanału ściekowego. Poza tym kanał ten wyczyszczono. Brudy zalegające rów usunie się, tak, że mieszkańcy i przyjezdni nie będą potrzebowali już sobie zatykać nosów.

* * *

Komenda M. O. woj. poznańskiego poleciła kierownictwu fabryki kafli w Rawiczu usunąć zwały gruzów, leżące pod murami. Kierownictwo pouczono, aby w przyszłości podobne wypadki nie zdarzały się.

* * *

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Jarocinie donosi, że Nadleśnictwo w Pleszewie przydzieli w lipcu ob. Helenie Walczak z Sierszewa, drewno opałowe.

* * *

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Rzepinie wyjaśnił nam sprawę poruszoną w artykule pt. „I — Gospoda nr 2 Miłosław; II — Gospoda w Słubicach".

Jak wynika z nadesłanego pisma zarzuty nasze były słuszne przy czym winę ponosiło kierownictwo stołówki. Jednocześnie otrzymaliśmy zapewnienie, że w najbliższych dniach, z wyborem nowego zarządu i nowego kierownika stołówki nastąpi ostateczna zmiana na lepsze. 502

REPERTUAR TEATRÓW i KIN POZNAŃSKICH

TEATRY

OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 19 „Don Pasquale"
POLSKI — godz. 19 „Zemsta"
NOWY — godz. 19 „Zwykły człowiek".
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 20 „Ciotunia".
MŁODEGO WIDZA — nieczynny

KINA

APOLLO — godz. 16, 18, 20 „Wielkopańskie hulanki" — dozw. od lat 18.
BAŁTYK — godz. 16.30, 18.30, 20.30 „Wesołe zawody" — dozw. od lat 7.
MUZA — godz. 16.30, 18.30, 20.30 „Śmiali ludzie" — dozw. od lat 6.
RIALTO — godz. 16, 18, 20 „Rwący potok" — dozw. od lat 14.
WARTA — godz. 11, 12 „Nauka i technika" 14/50, „Dzieje jednej obrączki" — program popularnonaukowy; godz. 14 i 16 „Kopciuszek" — dozw. od lat 6, godz. 18 i 20 „Wyspa szczęścia" — dozw. od lat 7.
LETNIE — godz. 17 i 19 „Śpiewak nieznany" — dozw. od lat 12.
CYRK nr 1 — ul. Niezłomnych — godz. 19.45

WYSTAWY

CBWA — Al. Marcinkowskiego 28 — „Świat pracy w plastyce" od 10—18.

Radio

Środa, dnia 16 maja 1951 r.

PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)

6.30 Dziennik poranny: 6.50 (P-ń) Program lokalny dnia i aktualności: 7.00 Koncert poranny: 7.55 Wiadomości poranne; 8.00 Muzyka — płyty z Wrocławia: 8.55 Audycja szkolna dla klasy V—VII; 9.20 Muzyka — płyty: 10.45 Koncert szkolny dla klas III i IV; 11.15 Muzyka i aktualności; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik popołudniowy: 12.15 Muzyka — płyty: 12.30 Audycja dla wsi; 13.25 Program dnia: 13.30 Koncert szkolny dla klasy III i IV; 15.50 Koncert solistów z Gdańska; 16.20 (P-ń) Audycja oświatowa pt. „Wędrówki z mikrofonem po pracowniach naukowych" — Ludwik Walicki; 16.30 (P-ń) Koncert orkiestry wojskowej — Orkiestra Centr. Wyszk. Kwatermistrzowskiego pod dyr. por. Zygm. Woźniewicza; 16.50 (P-ń) Z życia kulturalnego; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.35 Muzyka ludowa z Bydgoszczy; 18.15 (P-ń) Poznański dziennik wieczorny; 18.25 (P-ń) Odczyt naukowy; 18.35 (P-ń) Muzyka operetkowa — płyty; 18.50 (P-ń) Audycja sportowa pt. „Szkolny klub sportowy, w którym przodują członkinie ŻZP", w opr. E. Pachojskiego; 19.00 Wszechnica Radiowa — kurs I; 19.20 (P-ń) Koncert życzeń dla miasta i wsi; 19.45 Audycja dla wsi pt. „Wieś w walce o pokój", w opr. Witolda Landziona; 20.00 Dziennik wieczorny; 21.15 Muzyka; 22.00 Muzyka i aktualności; 23.00 Ostatnie wiadomości;

Pracownicy poszukiwani

Mistrzowie, czeladnicy i uczniowie kominiarscy potrzebni zaraz. Warunki wg umowy zbiorowej. Zgłaszać się Rzem. Sp-nia Pracy Kominiarzy w Szczecinie, ul. Królowej Korony Polskiej nr 26. K892

Planistę z praktyką, referentów maszyn i energetyki, **referenta** remontów kapitalnych, **inspektora B. H. P., inspektora techn.** branży skórzan., **referenta ubezpieczeń** przyjmie natychmiast **Związek Spółdzielni Rzemieślniczych w Poznaniu** (gmach Izby Rzemieślniczej), **Wały Zygm. Starego 9.** K898

Brygadzista oborowy, z własnymi pomocnikami do 60 krów potrzebny zaraz. **Zootechniczny Zakład Doświadczalny Mełno, pow. Grudziądz** — tel. Mełno 4. K903

Mistrza ciesielskiego i wykwalifikowanych cieśli zatrudni zaraz **Zjednoczenie Robót Inżynierskich Poznań, Świętosławska 12.** K900

Inżyniera budowlanego lub **budowniczego technika budowlanego** dla objęcia stanowiska kierownika działu technicznego i **technika** jako pomoc techniczną poszukuje **Budowlana Spółdzielnia Pracy w Świebodzinie, ul. Stalina 8.** Warunki do omówienia. Podanie nadsyłać pod wskazanym wyżej adresem. K879

Elektromonterów kwalifikowanych, pomocników elektromonterskich wykwalifikowanych i robotników niewykwalifikowanych zatrudnimy zaraz. Warunki płacy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje **Zjednoczenie nr 1 Budownictwa Miejskiego, Poznań, Zarząd Budowlany nr 14 (Elektryczny), ul. Jarosława Dąbrowskiego 95.** K886

Planistów, głównego księgowego, księgowego, referenta płac, ref. zatrudnienia i płac nadzoru technicznego, inspektorów kontroli branży skórzanej, włók.-odzież., metal., budowl.-drzewnej, **ref. inwestycji, B. H. P. zaopatrzeniowców, socjalnych, kasjerkę, kierownika Sekcji Kadr** przyjmie natychmiast **Związek Spółdzielni Rzemieślniczych w Zielonej Górze. Zgłoszenia przyjmuje Związek Spółdz. Rzemieślniczych w Poznaniu** (w gmachu Izby Rzemieślniczej), **Wały Zygm. Starego 9.** K896

Komunikaty

Przetwórnia Pierza i Puchu Centrali Jajczarsko-Drobiarskiej w Swarzędzu podaje do wiadomości, że Kierownik Przetwórni przyjmuje odwołania i zażalenia osobiście w każdy wtorek od godz. 15 do 17. W wypadku przypadającego święta na wtorek, przyjmuje kierownik w dniu następnym. K912

OGŁOSZENIA DROBNE

Wolne posady

Pracownika kwalifikowanego do wytwórni bakelitowej. Warunki bardzo dobre. — Oferty Głos Wlkp. dla 6630g.

Gosposia na wieś potrzebna zaraz. Zgłoszenia. Poznań, Bogusławskiego 22, m. 6, od 9 do 11. 6731g

Pomoc domowa z gotowaniem zaraz. Sowiński, Poznań, Mickiewicza 27. 6714g

Lekarz poszukuje pomocy domowej (do dziecka) natychmiast. Poznań-Śródka, Tomickiego 4, m. 7. 6716g

Organista potrzebny. Grylewo pow. Wągrowiec. 6720g

Pomocnik ogrodniczy potrzebny zaraz. — Ogrodnictwo Tomiak, Poznań, Pułackiego 3. 6721g

Szuka posady

Zarządzająca kuchnią przyjmie posadę najchętniej bursa lub dom wczasowy. Oferty Głos Wielkopolski dla 6728g.

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163 K818

Osobiste

Za długi męża mego Jana Maćkowiaka nie odpowiadam. Żona Agnieszka Maćkowiak Poznań, Jackowskiego 54, m. 2. 6713g

Sprzedaże

Pianino czarne, dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 66, m. 4, od 14 do 16. 6747g

Akordion 80-basowy, register, streptomycyne sprzedam. Poznań-Wola, Tatrzańska 28. 6726g

Samochód 4-osobowy, małolitrażowy, sprzedam, 6000. — Poznań, Wyspiańskiego 16 6727g

Dywan sprzedam. Poznań, Zielona 1, m. 3. 6733g

Streptomycynę sprzedam. Poznań, Polna 7, m. 12, prawa oficyna 6735g

Owczarka alzackiego — tanio sprzedam Poznań, Rokossowskiego 162 m. 7. 6739g

Dom 3-pokojowy, ogrodem — 60 000, połowa willi niewykończonej, 42 000, kamienica śródmieściu 100 000 — Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 6740g

Motocykl „Sokół" z przyczepką z zapasowym motorem, okazyjnie sprzedam Poznań Cybińska 10. 6678p

Motorówka nowa, motor tylny zegarek damski bransoletka. Poznań, Rokossowskiego 32 m. 18 6715g

Okna podwójne, 140 × 195, tanio Poznań, Rokossowskiego 73, m. 14. 6722g

Barak mieszkalny rozbierany 2 pokoje kuchnia motocykl Zündapp 200 cm³ sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 6708g.

UWAGA! Osoby, które były świadkami wypadku samochodowego i rowerzysty, przy zbiegu ulic Towarowej i Przemysłowej dnia 30 kwietnia br. o godz. 22.15, proszone są o podanie swoich adresów. Stanisława Falda, Poznań, Potworowskiego 15 m. 6, lub tel. 75-67 wzgl. najbliższy komisariat M. O. 6745g

Kupna

Witaminę E w ampułkach oraz B w ampułkach kupię. — Wejman, Poznań, Kościelna 17. 6667g

Samochód DKW, tylko dobrym stanie, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 6734g.

Pistolet natryskowy do malarstwa dekoracyjnego Krauzbergera lub podobny kupię. Zgłoszenia: Ciudziński, Gniezno, Chociszewskiego 17. 2680p

Parcele blisko tramwaju wzgl. domek z ogródkiem kupię. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Głos Wlkp. dla 6753g.

Zguby

Zgubiono legitymację tymczasową Ubezpieczalni Społecznej Ostrów na nazwisko Katarzyna Jakubowska. 2677p

Różne

Tanio, szybko i solidnie wykonuje wszelkie reperacje rękawiczek skórkowych i zamszowych M. Moncarz, Poznań, Słowackiego 38. 6755g

2 MASZYNY DO SZYCIA
możliwie krawieckie, okrągłe czółenka w dobrym stanie zakupi:
ZAKŁAD S — 16
Poznań, ul. Dąbrowskiego 142, tel. 99-36. K910

Ś. † P.

Stanisław Witkowski

mistrz rzeźbiarsko-kamieniarski

zmarł w Bogu 13 maja 1951, przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

6743g **Rodzina**

Dnia 11 maja 1951 r. zmarł w wieku 70 lat

lek. wet.

Jan Lem[illegible]szewski

członek Poznańskiej Okręgowej Izby Lekarsko Weterynaryjnej w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd P.O.I.L.W.

Pogrzeb odbył się dnia 13 maja br. w Kole. K903

Przygotowania do Plebiscytu Pokoju

w Kępnie

Wielka i odpowiedzialna praca przed rozpoczęciem głosowania za apelem o zawarcie paktu pokoju 5 mocarstw, w Kępnie i w powiecie dobiega końca.

Ogółem zorganizowano 305 Komitetów Obrońców Pokoju, w tym 1 powiatowy i 12 gminnych, 2 małomiasteczkowe, 11 obwodowych, 117 gromadzkich, 15 w PGR-ach, 37 w zakładach produkcyjnych, 40 w urzędach i instytucjach i 70 szkolnych. W komitetach tych pracuje ogółem 1 450 aktywistów z czego 238 stanowią kobiety, a 438 — młodzieżowcy. Odbyło się razem 314 zebrań uświadamiających oraz 15 seminariów.

Pod względem składu socjalnego wybrano do pracy w komitetach 364 robotników, 304 chłopów, 327 intel. pracujących, w tym 153 aktywistów nauczycieli wiejskich oraz 4 księży; 70 proc. ogólnego stanu członków — to bezpartyjni — robotnicy, chłopi, inteligencja twórcza, kobiety i młodzież miast i wsi, którzy staną w pierwszych szeregach obrońców pokoju w dniu 17 bm. oddając głos za pokojem.

Już od 1 bm., tj. od Święta Pracy pracuje przy propagowaniu Plebiscytu Pokoju 1 077 agitatorów partyjnych i bezpartyjnych, którzy w gromadach, na zakładach pracy, w szkołach, na publicznych zebraniach i w indywidualnych rozmowach docierają do każdego niemal obywatela, do każdej rodziny zaznajamiając ich o zadaniach plebiscytu, o ważności oddania głosu w walce o trwały pokój, zagrożony poważnie przez machinacje i knowania imperialistów.

We wszystkich punktach powiatu zostały wytypowane punkty do głosowania.

Gromady gminy Perzów podjęły zobowiązania na łączną sumę zł 32 000. Realizacja tych uchwał jest już w toku. Przewiduje się w wielu gromadach zbiorowe manifestacyjne składanie kart, a następnie zbiorowe przystąpienie do prac nad wykonaniem czynów drogowych lub melioracyjnych. Będzie to najlepsza forma wyrażenia woli walki o trwały pokój i realizację planu 6-letniego. (pz)

w Czarnkowie

Sztaby gminne i zakładowe w Czarnkowie ukończyły szkolenie ponad 750 agitatorów, którzy zapoznawać będą społeczeństwo z treścią manifestu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Do prac nad sprawnym przeprowadzeniem Plebiscytu włączyły się aktywnie organizacje masowe, z których Ligę Kobiet reprezentują 22 przodownice społeczne jako agitatorki Plebiscytu Pokoju. Zorganizowano w zakładach pracy Warty Pokoju.

Spółdzielnia Pracy Stolarz w Czarnkowie, złożyła Pow. Komitetowi Obrońców Pokoju meldunek, że z dniem 7. 5. dla uczczenia Narodowego Plebiscytu Pokoju, zaciągnęła „Warty Pokoju" i wzywa do tego wszystkie zakłady pracy powiatu czarnkowskiego.

W odpowiedzi — pracownicy gorzelni przy Gm. Spółdzielni SCh w Lubaszu zobowiązali się do wyczyszczenia zbiornika odpływowego długości 125 m.

Pracownicy młyna i SOM-u w Stajkowie oczyszczą rów odpływowy od łaźni, długości 110 metrów.

Robotnicy Wydziału Komunikacyjnego w Czarnkowie zaciągają Wartę Pokoju w dniu 17 maja, zobowiązując się wytłuc w tym dniu 50 proc. kamienia więcej, wykopać 2 m sześc. kamienia, ułożyć 50 m kwadr. bruku. Warsztaty techniczne wyremontują o 2 dni wcześniej tłuczarkę a drożnicy ukończą o 1 dzień wcześniej wałowanie na drodze państwowej.

SOM w Czarnkowie wyremontuje sposobem gospodarczym 1 snopowiązałkę zaoszczędzając 48 roboczogodzin.

Pracownicy GS SCh zaciągnęli Warty Pokoju zobowiązując się przepracować 160 godzin przy naprawie drogi w mieście.

Cała załoga Fabryki Ostrzy do Golenia w Wieleniu zobowiązała się przedłużyć pracę dla podniesienia wydajności pracy i osiągnięcia dodatkowych 20 000 sztuk ostrzy. Wartość tego zobowiązania wynosi 4 600 złotych.

Pracownicy Wytwórni Dywanów, Chodników i Wycieraczek w Lubaszu, należącej do Centrali Przem. Lud. i Artyst., — w celu zadokumentowania solidarności z Narodowym Plebiscytem Pokoju, zorganizowali „Warty Pokoju" powiększając tym samym produkcję o 6 087 zł przy jednoczesnej obniżce kosztów własnych. — **„Wiemy, że każdy głos, który złożymy na kartce plebiscytowej** — oświadczają pracownicy fabryki — **spotęguje głos pracującego ludu świata, żądający porozumienia pięciu wielkich mocarstw i Pokoju."**

Pracownicy Tartaku nr 4 i Fabryki Wełny Drzewnej w Miałach od dnia 8 do 17 maja br. pełnią Warty Pokoju zobowiązując się przepracować 213 godzin, co przysporzy ponad 500 zł oszczędności.

Dziesiątki zobowiązań wpływających codziennie do PKOP, są świadectwem, że czarnkowski świat pracy zrozumiał Plebiscyt Pokoju i docenia jego znaczenie. (S)

w Żninie

W czwartek, dnia 17 maja rozpoczyna się w Żninie Plebiscyt Pokoju. Prace przygotowawcze są już ukończone i od dnia dzisiejszego agitatorzy pokoju doręczają mieszkańcom karty plebiscytowe.

Dla sprawniejszego przeprowadzenia Plebiscytu, miasto Żnin podzielone jest na 4 rejony głosowania.

W **Janowcu** głosowanie odbędzie się w dwóch punktach i to w Domu Kultury i w świetlicy Gminnej Spółdzielni.

Wszystkie prace techniczne do głosowania przeprowadzą w powiecie agitatorzy pokoju w liczbie 702 osób, w tym 144 kobiet i 259 członków ZMP. W Żninie zgłosiło się samorzutnie do prac agitatorskich 14 członkiń Ligi Kobiet.

We wszystkich gromadach, zakładach pracy i szkołach zorganizowane i czynne są Komitety Obrońców Pokoju, które z wielkim poświęceniem przygotowują akcję Plebiscytu Pokoju.

W czwartek, dnia 16 bm. o godz. 19.30 na placu Wolności odbędzie się wielki wiec manifestacyjny w związku z Narodowym Plebiscytem Pokoju.

Przemówienie wygłosi przewodniczący Powiatowego Komitetu Obrońców Pokoju Marian Welke. Po przemówieniu wyruszy pochód manifestacyjny ulicami miasta, po czym złożone będą wieńce na grobach bohaterów polskich i radzieckich.

Tego dnia i o tej samej godzinie odbędzie się manifestacja w **Janowcu** na placu Wolności. (Ke)

Wczasy, wczasy, wczasy

Miło pobrodzić w upalne dni

Dziatwa z utęsknieniem oczekuje wakacji ażeby mogła wyjechać na kolonie letnie.

Komisja Wczasów Letnich jako organ doradczy Wydziału Oświaty opracowała dokładnie rozdzielnik kolonii, półkolonii i dziecińców. Przygotowano punkty dla kolonii, doborowy zespół wychowawców, wyżywienie, spanie i lokomocję.

Ostatnie przygotowania

Pełni bojowości i gotowości do walki o pokój wychwawcy jak i uczniowie Państw. Średniej Szkoły Zawodowej w Zdunach pow. Krotoszyn w oczekiwaniu Plebiscytu Pokoju już dziś deklarują swoje podpisy i proszą o powierzenie im dodatkowych funkcji w przygotowaniach do plebiscytu. (ir)

*

Dla zadumentowania doniosłości Narodowego Plebiscytu Pokoju pracownicy Prezydium MRN i Centrali Ogrodniczej w Gnieźnie podjęli zobowiązanie wykonania dodatkowej pracy. (Ek)

*

W mieście i gminie Blaszki pow. Kalisz Komitety Obrońców Pokoju organizują po gromadach i zakładach pracy masówki uświadamiające o znaczeniu plebiscytu, na których zebrani wyrażają entuzjastycznie swą gotowość złożenia podpisów. (AM)

*

Członkowie ZSCh i LZS grom. Niemieczkowo w pow. obornickim zobowiązali się jako czyn blebiscytowy do nawiezienia żwirem szosy dł. 1500 m. (HŻ)

Powiatowy Sztab Operatywny w Międzychodzie przeszkolił 875 agitatorów pokoju, którzy przeprowadzą Narodowy Plebiscyt Pokoju w powiecie. (SD)

*

Kobiety mogileńskiej Spółdzielni Spożywców wzywają wszystkie kobiety do czynnego udziału podczas Plebiscytu przez zaciąganie wart pokoju i podejmowanie zobowiązań. (Mal)

*

Na masówkach w szkołach krotoszyńskch wybrano delegatów na Zjazd Powiatowy Młodych Bojowników o Pokój oraz omówiono znaczenię Narodowego Plebiscytu Pokoju. (KR)

*

W Kleczewie pow. Konin grupy agitatorów pokoju przystąpiły do przygotowania spisu osób uprawnionych do głosowania. (ZK)

*

Pracownicy Prezydium PRN w Kościanie podjęli zobowiązanie plebiscytowe budowy drogi i wezwali do podobnego czynu pracowników PSS. (kt)

*

Dzieci i młodzież szkolna w Wągrówcu urządziła wielki wiec pokojowy, na którym skierowała wezwanie do rodziców o zapewnienie im pokoju i możliwości nauki. (Kdw)

*

Żnin został już podzielony na 4 obwody plebiscytowe z wyznaczonymi punktami głosowania.

*

Pracownicy gorzelni GS w Świętkowie podjęli zobowiązanie wykonania planu produkcyjnego w 120 proc. (Ke)

G. S-y we Wrześni

rozwijają się dobrze

Pod przewodnictwem ob. Grześkowiaka odbył się zjazd delegatów Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska we Wrześni.

Do Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni należy 7 Gminnych Spółdzielni przy czym liczba członków z 2178 w 1948 r. wzrosła do 7379 w tem 1789 kobiet.

Na 1951 r. planuje się inwestycje w wysokości 184 000 zł. m. in. budowę magazynu zbożowego, garażu dla samochodów, punktu spedu żywca dla GS Września-płd. i płn., zakup maszyn biurowych. Przeszkolono 25 kierowników sklepów w tym 24 kobiet. We współzawodnictwie kierowanym poprzednio przez komisję powiatową wydano 22370 zł na nagrody, przeważnie zespołowe. W planowaniu przodują GS Strzałkowo i Miłosław, które traktują plany jako aktualny drogowskaz. W obrocie uzyskano nadwyżkę 9 proc.

Plan dystrybucji hurtowej wykonano przeciętnie w 115 proc., z czego w materiałach budowlanych 375 proc., w artykułach elektrycznych 323 proc. Skup żywca wykonano w 117 proc. planu owiec tylko 60 proc., skup zboża w 112 procentach.

W wyborach jednogłośnie wybrani zostali **Antoni Olejniczak** na I członka zarządu; **Edward Staszak** na II członka; **Stanisława Szaradowska** na III członka, **Stanisław Grześkowiak i Stanisław Hudak** na zastępców członków zarządu. **(St. St.)**

Z upieczeniem placka gorzej

W październiku ub r. piekarni GSP przy ul. Witkowskiej 56 w Gnieźnie uległ z powodu nieumiejętnego obchodzenia się z nim poważnemu uszkodzeniu i od tego czasu jest nieczynny.

Ponieważ piekarnia ta jest jedyną tego rodzaju placówką nie tylko na tej ulicy, lecz w ogóle w tej dzielnicy, zamieszkałej przeważnie przez świat pracy (Osiedle Grunwaldzkie) przeto GSP nie chcąc narażać ludności na konieczność poszukiwania chleba aż na ul. Wrzesińskiej, zdecydowała do czasu naprawy pieca dowozić chleb do piekarni.

Tymczasem dostawa ta niejednokrotnie szwankuje, to też niemal co sobotę, kiedy ludność zaopatruje się w większe ilości chleba, w godzinach popołudniowych chleba braknie.

Jeszcze gorzej jest gdy ktoś pragnie sobie np. upiec placek. Zmuszony jest wówczas szukać piekarza w odległości ponad 2 km. A wszystko dlatego, że GSP nie dba o piekarnię i nie śpieszy się z naprawą pieca. Wszelkie interwencje ze strony komitetów blokowych i dzielnicowych pozostały dotychczas bez skutku. Czyż godzi się lekceważyć codzienne potrzeby ludzi pracy? (aw)

Gdzie czekać

w WOLSZTYNIE?

Już raz była poruszana sprawa poczekalni autobusowej w Wolsztynie. Postój autobusów został co prawda przeniesiony z Rynku na ul. 5 Stycznia koło Gospody. Z początku pasażerowie korzystali z sali Gospody, lecz cóż, wiadomo kelnerki chętnie chciały obsłużyć klientów, a że nie każdy miał ochotę coś zjeść, więc po prostu pasażerowie znów przenieśli się na ulicę i czekają, albo pod kościołem albo podpierają mury Gospody. Dzieci obsiadają schody szkoły zawodowej. Może znajdzie się jakiś lokal, gdzie będzie poczekalnia ze stoiskiem napojów chłodzących, czy też w zimie z napojami gorącymi, ale bez przymusu kupienia. (mski)

80 krwiodawców

w GNIEŹNIE

W walce o życie i zdrowie przetaczanie krwi stało się jednym z najbardziej skutecznych sposobów leczenia.

W pełnym zrozumieniu, że krew może uratować wiele istnień ludzkich, społeczeństwo winno być w jak najszerszym stopniu zainteresowane werbunkiem dawców krwi, by szpitale i lekarze mogli w każdej potrzebie dysponować tym wspaniałym lekiem w dostatecznej ilości.

W Gnieźnie istnieje od listopada 1950 r. punkt krwiodawstwa przy szpitalu miejskim, który posiada już obecnie ca 80 krwiodawców. Znaczna część z nich rekrutuje się z członków Koła PCK przy Państwowym Szpitalu w Dziekance. W najbliższym czasie Oddz. Pow. PCK w Gnieźnie rozpocznie zakrojoną na szerszą skalę akcję werbunkową celem pozyskania dalszych 300 krwiodawców. (aw)

Ożywić świetlicę

Przy ul. Daszyńskiego w Kaliszu istnieje świetlica dla pracowników „Garbarni". W świetlicy tej oprócz uprawiania gry w tenisa stołowego nic się nie robi. Rada Zakładowa nie interesuje się życiem świetlicy, praca kulturalno-oświatowa utknęła na martwym punkcie. Kiedy zorganizowano kurs języka rosyjskiego, zapisały się na niego zaledwie 23 osoby, ale i one nie uczęszczają na wykłady. Nie pomyślano o Wszechnicy Radiowej, nie stworzono komisji kulturalno-oświatowej.

Nie zapominajmy, że praca kulturalno-oświatowa odgrywa ważną rolę wychowawczą, przyczynia się do szybszej realizacji planu 6-letniego i dlatego pracy tej nie wolno lekceważyć. Życiem świetlicowym powinna zainteresować się Rada Zakładowa i pomóc kierownikowi świetlicy. (t)

Uwaga! Rawicz

Tuż przy samej stacji kolejowej w Rawiczu założony został w ub. latach park kolejowy, ale do tej pory nie ma w nim klombu, ni kwiatka. Ławki, które się tam znajdują, pozostawiają też wiele do życzenia. A już najwięcej szpeci park pozostawione tam w ub. roku budki, mające służyć jako bufet.

Eugeniusz Teodorowicz
korespondent „Głosu"

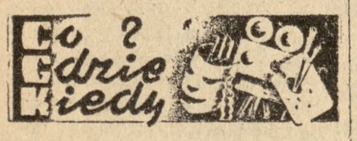

w Gnieźnie

W ramach festiwalu współczesnych sztuk polskich, Państwowy Teatr w Gnieźnie wystawi w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 19.30 sztukę Maliszewskiego „Wczoraj i przedwczoraj", a w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 20 sztukę Leona Pasternaka „Trzeba było iskry". Na przedstawieniach tych obecna będzie obwodowa komisja oceny sztuk festiwalowych.

Zebranie honorowych krwiodawców celem omówienia zadań i obowiązków krwiodawców odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godzinie 19 w świetlicy Szpitala Miejskiego.

Trzeci kurs dla młodszych pielęgniarek PCK rozpocznie się z początkiem lipca. Na kurs przyjmuje się kandydatki w wieku od 16 do 35 lat. Zgłoszenia przyjmuje już obecnie zarząd Oddz. Pow. PCK w Gnieźnie, ul. Sienkiewicza nr 28. Każda absolwentka kursu ma zapewnioną natychmiast pracę. Podczas trwania kursu otrzymują one ekwiwalent za obiady, a część z nich również stypendia.

w Żninie

Od 15 do 31 bm. w związku z festiwalem filmów czeskich wyświetlane będą w kinie „Paluczanin" w Żninie ciekawe filmy czeskie, m. in. Kariera", „Oddział Z-8", „Diabelska grań" i „Płomień".

Zgłoszenia na bilety zbiorowe przyjmuje kierownictwo kina codziennie prócz poniedziałków w godz. od 9 do 13 tel. nr 112.

Szczotka ryżowa

Niech się martwi koń

Zmieniło się wiele na polskiej wsi. Trafiły do gromad — elektryczność i radio, traktory i kombajny, gazety i książki — wieje przez wieś ożywczy prąd postępu. Zmieniły się również zwyczaje. Zamiast kart do gry chłopi sięgają po książkę, zamiast jałowych pogwarek przy kieliszku — poważne dyskusje na gromadzkich zebraniach. Zamiast bezczynności po pracy zajęcia w zespołach, chórach i LZS-ach.

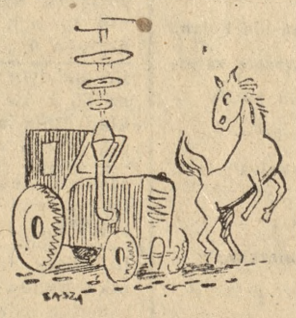

Pozostał jednak zwyczaj wyjazdów do miasta. Nie ma chyba tygodnia by chłop nie zaprzęgał konia do wozu i by nie jechał na targ lub po zakupy. Czasami trzeba załatwić sprawę w urzędzie, czasami należy coś sprzedać, a czasami... coś ciągnie do miasta choć spraw ważnych nie ma.

Zajeżdżają więc furmanki na rynki, targowiska, place i ulice. Gospodarze schodzą z wozów i wędrują — do spółdzielni, do urzędu, do apteki, czasem do gospody na piwo a pozostawione swemu losowi konie czekają cierpliwie zwiesiwszy zadumane łby.

Nikt się temu nie dziwi w miasteczkach i nikt nie martwi się końską dolą, bo kasztanki i siwki stoją spokojnie i zda się odpoczywają po rolnej harówce.

Ale zdarza się, że przez miasto przejeżdża dudniący traktor, samochód z głośnikiem lub warcząca ciężarówka i wtedy zaczyna się „koński taniec". Strachliwe zwierzęta płoszą się, wierzgają, rwą uprząż i wówczas o wypadek nie trudno. Denerwuje to kierowców samochodowych i przechodniów — co jeszcze bardziej zwiększa niebezpieczeństwo.

Czas więc, by w Śremie, Chodzieży, Wolsztynie Buku i we wszystkich innych miastach władze miejskie zaradziły złu, wydając zarządzenia, wzbraniające pozostawianie na ulicach koni bez opieki. Trzeba by o furmankę martwił się gospodarz a nie — koń.

As Pik

REDAGUJE ZESPÓŁ Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19 (II piętro), narożnik ul. Marcelińskiej. Centrala telefoniczna 62-70 i 64-75; dział miejski 79-88, dział depesz 18-61; nocny (po godz. 22-00) 64-72.

PRENUMERATĘ na „Głos Wielkopolski" przyjmuje P. P. K. „RUCH" Poznań, ul. Kantaka nr 8-9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleconej miesięcznie zł 4.05, kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Telefon prenumeraty 62-25. Telefon komisu 75-65. Nr konta PKO V-6714

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Biuro Ogłoszeń R. S. W. „PRASA" Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7.00 – 18.30, w soboty do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39 — dział ul. Zwierzyniecka 3. K-2-14147